



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 26 lipca 2017 r.

Adam Bodnar

VII.7033.8.2017.AMB

Pan
Jarosław Gowin
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Nauki
i Szkolnictwa Wyższego
ul. Wspólna 1/3
00-529 Warszawa

W związku z powzięciem informacji o śmierci promotora Pana mgra T.M., który przygotował rozprawę doktorską na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, śp. prof. dra hab. Lecha Morawskiego pragnę zwrócić się do Pana Premiera z uprzejmą prośbą o przedstawienie stanowiska w zakresie możliwości dalszego postępowania w celu umożliwienia obrony rozprawy Pana T. M.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że doktorant wywiązał się ze wszystkich przewidzianych ustawowo obowiązków poprzedzających obronę, w tym przede wszystkim przygotował rozprawę doktorską, która uzyskała pozytywne recenzje.

Na tle przedmiotowej sprawy uwidocznił się jednak problem braku regulacji prawnych, dotyczących postępowania w przypadku śmierci obligatoryjnego uczestnika posiedzenia komisji, na którym dochodzi do obrony rozprawy doktorskiej. Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. *o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* (Dz. U. z 2016 r., poz. 882 ze zm.; dalej jako: ustawa) rozprawa doktorska przygotowывается jest pod opieką promotora bądź pod opieką promotora i promotora pomocniczego. Przepis ten pozwala więc na dokonanie zmiany promotora tylko jeżeli przygotowanie rozprawy jest na wczesnym etapie. Zmiana promotora, gdy stan prac jest znacznie zaawansowany, a tak sytuacja przedstawia się w przypadku Pana T. M., jest niemożliwa – wówczas praca nie byłaby przygotowana „pod opieką promotora”. Co więcej prawodawca nie przewidział sposobu postępowania

w przypadku śmierci promotora. Stosując konsekwentnie przepisy powyższej ustawy, należałoby uznać, że doktorant winien znaleźć nowego promotora i pod jego opieką przygotować rozprawę. **Takie rozwiązanie jest w mojej ocenie nie do zaakceptowania. Przede wszystkim zupełnie pomija interesy doktoranta, który, jak była o tym wyżej mowa, wywiązał się z nałożonych na niego przez prawo obowiązków.**

Analiza obowiązujących przepisów prowadzi również do wniosku, że nie jest możliwym odbycie obrony rozprawy doktorskiej pod nieobecność promotora. Zgodnie z § 8 ust. 1 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 26 września 2016 r. *w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora* (Dz. U. z 2016 r., poz. 1586 ze zm.; dalej jako: rozporządzenie), w posiedzeniu komisji doktorskiej bierze udział promotor. Wedle doniesień medialnych, Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów interpretuje ten przepis jako bezwzględny wymóg udziału promotora w posiedzeniu, którego niespełnienie uniemożliwia przeprowadzenie obrony¹.

W praktyce więc w sytuacji śmierci promotora prawodawca nie tworzy skutecznego środka ochrony praw doktoranta. Podobny problem może zaistnieć w sytuacji, gdy promotor odmawia zgody na wzięcie udziału w obronie lub nie może tego uczynić z uwagi na okoliczności od niego niezależne, takie jak np. długotrwała choroba.

W związku z powyższym, działając na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. *o Rzeczniku Praw Obywatelskich* (Dz. U. z 2017 r., poz. 958), przedstawiam powyższe uwagi, zwracając się jednocześnie do Pana Premiera z uprzejmą prośbą o przedstawienie stanowiska w tej sprawie. Ponadto uprzejmie proszę o rozważenie możliwości zainicjowania nowelizacji przepisów prawa, tak aby na przyszłość takie sytuacje, jak opisana w wystąpieniu, nie budziły wątpliwości, co do dalszego procedowania i skuteczności ochrony praw jednostki.

[Adam Bodnar]

¹ Ź. Kopczyńska, *Doktorant prof. Morawskiego nie może obronić swojej pracy*, portal torun.wyborcza.pl, data publikacji: 21 czerwca 2017 r.